

*Izabela Lewandowska**
*Sylwia Szkamruk***

BOBRY I LUDZIE – WSPÓLNE ODDZIAŁYWANIE W ŚRODOWISKU HISTORYCZNYM I PRZYRODNICZYM WARMII I MAZUR

BEAVERS AND PEOPLE – MUTUAL INTERACTION IN THE NATURAL AND HISTORICAL ENVIRONMENT OF WARMIA AND MASURIA

Wprowadzenie

Zainteresowanie tematem bobrownictwa wyniknęło pośrednio przy opracowywaniu biografii Ottona Rudke, który znacznie przyczynił się po II wojnie światowej do wzrostu populacji tych zwierząt w północno-wschodniej Polsce. Jako pierwszy powojenny nadleśniczy w podolsztyńskich Kudypach, czynił wiele wysiłków w celu ochrony tego największego gryzonia Eurazji, którego waga dochodzi nawet do 30 kg. Z bogatego archiwum rodziny udało się odtworzyć życie i działalność nietuzinkowej postaci, której przyszło radzić sobie w czasach dwóch wojen światowych, a także trudnych latach powojennych¹.

Z informacji archiwalnych wiadomo, iż Otton Alfons Rudke (używający imienia Otokar) urodził się w ówczesnym zaborze rosyjskim w miejscowości Zalaski na Kielecczyźnie, w 1902 roku. Kształcił się początkowo w carskim gimnazjum, a po uzyskaniu przez Polskę niepodległości studiował na wydziale leśnym w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, gdzie uzyskał tytuł inżyniera. Od 1923 roku pracował jako leśniczy, a następnie nadleśniczy w majątku Dembińskich na Przysusze i Rozwadach. W latach 1934–1938 studiował zaocznie ichtologię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Od 1936 roku gospodarował wraz z żoną na własnym majątku Rozwady-Alfredów. Podczas okupacji, znając bardzo dobrze lasy Kielecczyzny, współpracował z polską partyzantką przeciwko okupacji niemieckiej.

Dalsze jego losy związane są z warmińskim nadleśnictwem Kudypy. Tu też zaczęła się jego praca na rzecz ratowania tutejszych bobrów. Tym samym nasze zainteresowanie postacią Otokara Rudke rozszerzyło się i na jego pasję – bobrownictwo. Niniejszy tekst jest próbą ukazania wzajemnych oddziaływań tego niezwykle ssaka oraz człowieka na przestrzeni dziejów, ze szczególnym uwzględnieniem obszaru Warmii i Mazur oraz roli Otokara Rudke.

* dr hab., prof. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych, Zakład Historii Krajów Nadbałtyckich.

** mgr, Fundacja Warmia i Mazury w Europie, Olsztyn.

¹ Vide I. Lewandowska, S. Szkamruk, *Otton Alfons (Otokar) Rudke 1902–1993. Początki powojennego leśnictwa, łowiectwa i bobrownictwa na Warmii*, Olsztyn 2015.

Środowisko bytowania bobra

Środowiskiem życia bobra są różnego rodzaju cieki i zbiorniki wodne. Bytuje w przybrzeżnej strefie jezior, zalewów i większych rzek nizinnych, stawach, bagnach, torfowiskach i dołach potorfowych, wyrobiskach poźwirowych, rowach melioracyjnych. Zwierzęta te liczniej występują na nizinach, gdzie poziom lub przepływ wody jest względnie stały, ale w Polsce zasiedlają też pogórze i góry do wysokości około 800 m n.p.m. Jakość wody nie odgrywa większej roli: bobry występują nawet w wodach pozaklasowych. Potrafią bardzo łatwo przystosować się do bliskości i aktywności człowieka, zdarza się, że zakładają swe stanowiska w miastach, przy ruchliwych drogach i torach kolejowych.

Spośród wszystkich zwierząt bóbr wywiera chyba największy wpływ na środowisko poprzez swoją działalność inżyniersko-budowlaną. Wpływ ten może być zarówno pozytywny (poprawa jakości wody; podniesienie poziomu i regulacja przepływu wody; zapobieganie powodziom; stwarzanie i utrzymanie terenów podmokłych, co działa na korzyść innych gatunków), jak i negatywny (lokalne zatapianie pól uprawnych, lasów i dróg; erozja brzegów rzek, stawów i rowów poprzez kopanie nor w groblach; zjadanie plonów rolnych)².

Szereg cech budowy ciała bobra wskazuje na jego znakomite przystosowanie do ziemnowodnego trybu życia: kształt ciała ułatwiający pływanie i nurkowanie; wysokie, prawie na jednym poziomie osadzenie nozdrzy, oczu i uszy pozwalające na obserwację otoczenia przy minimalnym wynurzeniu; trzecia, przeźroczysta powieka chroniąca oczy podczas pływania; fałdy skórne zamykające kanały uszne i nosowe oraz rozdwojona warga górna zamykająca otwór gębowy umożliwiające pracę pod wodą. Jak podają opracowania „bóbr jest zwierzęciem roślinożernym, jada korę, gałęzie i liście drzew, najchętniej topoli, osiki, wierzby, ale przy braku miękkich gatunków korzysta nawet z graba zwyczajnego, sosny pospolitej i świerka pospolitego, a od późnej wiosny do jesieni zjada także różne rośliny zielne, rosnące w wodzie i w jej pobliżu. Jesienią bobry gromadzą i zatapiają, w pobliżu domków zwanych żeremiami lub gonami, gałęzie drzew, stanowiące zapasy pożywienia na zimę. Gałęzie, tak pokarmowe, jak i budulec na tamy, transportują drogą wodną. Przy niskim poziomie wody kopią kanały transportowe”³.

Zwierzęta cechują się wysoko rozwiniętym systemem socjalnym. Żyją w rodzinach, które zajmują wyraźnie określone terytoria. Znakuje swój teren w specyficzny sposób, a mianowicie budują z błota, roślinności i gałązek niewielkie kopczyki (ok. 15–30 cm średnicy i 10 cm wysokości) w pasie do 1 m od brzegu. Kopczyki są rozmieszczone skupiskowo, jest ich najwięcej w miejscach dużej aktywności bobrów: w pobliżu żeremi, nor i tam. Kopczyki te są miejscami, gdzie zwierzęta składają strój bobrowy (wydzielinę gruczołów prepucjalnych⁴ o zapachu piżma),

² H. Okarma, A. Tomek, *Łowiectwo* (rozdział: *Bóbr europejski (Castor fiber) Gatunek chroniony*), Kraków 2008, s. 138.

³ S. Dąbrowski i in., *Obszary chronione i pomniki przyrody województwa warmińsko-mazurskiego*, Olsztyn 1999, s. 85.

⁴ Worek prepucjalny – element samczych narządów genitalnych.

którego skład zawiera precyzyjne informacje dla ewentualnych intruzów o składzie i kondycji rodziny. Terytoria mają kształt liniowy wzdłuż brzegu zbiornika czy cieków wodnych, a wielkość terytoriów zależy od ich zasobności w pokarm. Zwykle długość ta wynosi 1–4 km. Maksymalne zagęszczenie stanowisk bobrów wynosi do 0,2 stanowiska/km².

Bobry są z reguły monogamiczne i żyją w grupach rodzinnych. Typowa rodzina składa się z rozmnażającej się pary rodzicielskiej i ich potomstwa: młodych z danego roku oraz młodzieży z roku poprzedniego i liczy 4–10 osobników. Wewnętrzna organizacja rodziny oparta jest na hierarchii dominacji będącej odzwierciedleniem wieku, a między członkami grupy występują silne więzi społeczne utrzymywane przez wspólną zabawę i pracę oraz opiekę nad młodymi. Bobry są bardzo inteligentne, potrafią rozwiązywać problemy nie tylko instynktownie, ale także w sposób logiczny. Zdolności budowlane bobrów są unikalne w świecie zwierząt. Poprzez budowę tam, domków i kanałów stwarzają sobie bezpieczne i samoutrzymujące się siedlisko. Rekordowa długość tamy w Ameryce Północnej wyniosła 1,2 km, a wysokość innej ponad 5 m⁵.

Wzajemne oddziaływania ludzi i bobrów na przestrzeni dziejów

Początki leśnictwa, myślistwa, a następnie łowiectwa pojawiły się wiele tysięcy lat temu, w ostatnim okresie epoki lodowcowej trwającej na ziemiach polskich od 70 tys. lat p.n.e. do około 12 300 lat p.n.e. Z okresu postoju lądolodu na linii moreny sambijskiej, tj. w okresie paleolitu (XIV–IX tys. p.n.e.), pochodzą znaleziska kości nosorożca włochatego, mamuta, a później dzikiego konia, tura, niedźwiedzia, bobra oraz dzika, wilka i zająca⁶.

Z upolowanych zwierząt pozyskiwano nie tylko mięso, ale także skóry i futra, które stanowiły ekwiwalent w wymianie towarowej prowadzonej z bliższymi i dalszymi sąsiadami. W *Latopisie wołyńskim* zapisano, iż za skóry bobrów, kun i wiewiórek Jaćwięgowie w latach głodu kupowali od Rusów zboże. Podobnie kronikarze niemieccy, np. Adam Bremeński, byli zdziwieni, dlaczego Prusowie tak mało cenili skóry i futra, które wymieniają na mało wartościowe tkaniny lniane i wełniane⁷.

Jeszcze we wczesnym średniowieczu bóbr europejski zamieszkiwał licznie całą Europę i Azję od strefy stepów po tundrę. Jednak na skutek nadmiernych polowań (dla skór i innych pożytków) oraz zmian środowiskowych w wyniku postępów rolnictwa (wycinanie lasów, osuszanie bagien) zasięg występowania gatunku szybko zmniejszał się⁸.

Dzieje bobrów w Polsce odzwierciedlały losy tego gatunku w całej Europie. Zwierzęta te oraz miejsca ich bytowania już w X wieku były otaczane opieką

⁵ H. Okarma, A. Tomek, op. cit., s. 139–140.

⁶ S. Achremczyk, *Historia Warmii i Mazur*, t. 1: *Pradzieje – 1772*, Olsztyn 2010, s. 11.

⁷ M. J. Hoffmann, *Pradzieje ziem pruskich*, w: *Dziedzictwo ziem pruskich. Dzieje i kultura Warmii i Mazur*, red. I. Lewandowska, Olsztyn 2011, s. 51.

⁸ H. Okarma, A. Tomek, op. cit., s. 137.

książąt, a polowania na nie wiązały się z przywilejem władzy. Do XIII wieku utrzymywano specjalnych ludzi – bobrowniczych, do których zadań należało odławianie bobrów, ich ochrona i dokarmianie w zimie, a także prowadzenie selekcji (w bobrowniach) na korzyść osobników czarnych o bardzo cennym futrze. Sytuacja pogorszyła się między XII a XIV wiekiem, kiedy to dobra książęce zaczęły przechodzić na własność klasztorów, kościołów i dygnitarzy świeckich oraz powszechnie wprowadzanego niemieckiego prawa osadniczego uwalniającego poddanych od odpowiedzialności za zabicie bobra.

W państwie krzyżackim szczególnie cenione były skóry bobrowe, ich ogony i tzw. stroje bobrowe, czyli gruczoły rozrodcze. Tłuszcz bobrzy o barwie brunatnej i charakterystycznym zapachu, wydobywano z gruczołów koło odbytu. Cieszył się on sławą niezastąpionego, uniwersalnego panaceum – leku uważanego za świetne lekarstwo na wszelkie dolegliwości. Ogony zaś, zwane w języku myśliwskim „kielniami” lub „plusami” stosowano w kuchni, bowiem pokryte łuskami uważano za ryby i jadano w post. Także delikatne mięso bobrze, jako jadlo dietetyczne, Kościół katolicki pozwalał spożywać w dni postów⁹. W dokumentach krzyżackich zachował się przepis kucharski na bobrowe ogony: „Odważywszy ogon bobrowy, który jeżeli chcesz możesz w sztuki porąbać, który w occie i soli odważywszy ucierać czosnku jak masło, octu winnego, oliwy albo masła, przyważ i daj na stół”¹⁰. Z futra czarnego bobra wykonywano natomiast bardzo kosztowne czapki, warte niekiedy 300 złotych, noszone w czasach biskupiej Warmii przez senatorów, prałatów i jezuitów¹¹.

Z biegiem lat populacja bobrów malała. Według przyrodników w 1796 roku w północnej Polsce pojedyncze ich stanowiska znajdowały się na Drwęcy i Osie, a w 1809 roku na Jeziorze Radłowskim koło Miłomłyna. W 1828 roku informowano, iż „ubito bobra na Nogacie”. Ponownie gryzonie te, za sprawą reintrodukcji, pojawiły się na Warmii i Mazurach w XX wieku¹².

Pierwsze poważniejsze próby ratowania bobrów podjęto w 1845 roku w Norwegii, gdzie zabroniono polowań na te zwierzęta. Jednocześnie stopniowo przeprowadzano reintrodukcje bobrów – począwszy od Szwecji w latach 20. XX wieku. Pierwsze reintrodukcje miały na celu głównie odbudowanie populacji gatunku, późniejsze skupiały się bardziej na ewentualnych korzyściach ekologicznych płynących z przekształcania środowiska przez te zwierzęta.

Coraz częściej zaczęto myśleć o planowej ochronie środowiska poprzez zakładanie rezerwatów przyrody. Jednym z pierwszych takich rezerwatów w regionie olsztyńskim był, utworzony w 1907 roku, rezerwat Redykajny (w lesie miejskim Olsztyna). Rezerваты faunistyczne (ornitologiczne) powstawały głównie w latach 30. XX wieku i były to następujące obiekty: Jez. Iłgi, Jez. Drużno, Wyspa Lipowa na Jez. Marąg, Jez. Łuknajno, Wyspy na Jez. Mamry, Wyspa na Jez. Luterskim,

⁹ M. Mazaraki, *Łowiectwo w Polsce*, Kraków 1993, s. 15.

¹⁰ Interaktywne Muzeum Państwa Krzyżackiego w Działdowie, przepis z wystawy, 12 V 2015 r.

¹¹ A. Kryński, *Z kart łowiectwa polskiego*, Warszawa 1991, s. 104.

¹² J. Karetko, S. Dąbrowski, *Zmiany populacji zwierząt na Warmii i Mazurach w ciągu wieków*, w: *Las w kulturze polskiej*, t. VII, red. W. Łysiak, Poznań 2006, s. 101.

Jez. Pogubie, Jez. Karaś i Jez. Oświn. Ten ostatni był stworzony na wniosek właściciela gruntów, miłośnika ptaków, posiadacza ziemskiego – Waltera von Sanden Guja, który chronił, badał i opisał faunę Oświna¹³.

Rosła też potrzeba odtworzenia nielicznie już występującego na ziemiach pruskich bobra. W 1928 roku pruski arystokrata Adalbert zu Dohna-Lauck zakupił od niemieckiego imigranta z Kanady sześć par bobrów kanadyjskich *Castor fiber canadensis*. Dały one początek hodowli koło Markowa. Ferma, zlokalizowana nad przyleśnym jeziorkiem, była dobrze ogrodzona. Jednakże wiosną 1932 lub 1933 roku, w czasie powodzi, kra rozerwała siatkę i zwierzęta wydostały się na wolność, tworząc nad Pasłęką lokalne populacje. Ponieważ były to bobry kanadyjskie, a więc innego niż rodzimy gatunku, postanowiono je odłowić – płacąc 50 marek za sztukę. Gdy odłowcy nie w pełni powiodły się, podjęto decyzję o odstrzale, ale i tą metodą nie wyeliminowano wszystkich uciekinierów. Przez wiele lat uważano, że populacja pasłęcka złożona jest z bobrów kanadyjskich. Jednakże powojenne badania specjalistyczne nie potwierdziły tych przypuszczeń. Prawdopodobnie podczas II wojny światowej Niemcy osiedlili nad Pasłęką bobry europejskie przywiezione z podbitych terenów ZSRR¹⁴.

W początkach XX wieku istniało w Europie i Azji jedynie osiem małych populacji w Norwegii, Niemczech, Francji, Polsce, Rosji i Mongolii. Na skutek ochrony prawnej oraz bardzo licznych reintrodukcji bobra europejski odzyskał swój dawny zasięg i obecnie zwierzęta te bytują praktycznie w całej Europie, z wyjątkiem Wysp Brytyjskich, półwyspu Iberyjskiego, Włoch i południowych Bałkanów¹⁵. Szacunkowa wielkość całej populacji w 2000 roku liczyła około 600 000 osobników.

Po II wojnie światowej w obecnych granicach naszego kraju zachowały się jedynie nieliczne stanowiska bobrów na terenie północno-wschodniej Polski. Do końca lat 60. XX wieku liczebność bobrów była niska, rzędu kilkuset osobników. Równolegle bobry zaczęły migrować do Polski z Litwy i Białorusi, gdzie przeprowadzono program rozprzestrzeniania tych zwierząt. Pojawiły się one na rzekach w rejonie Puszczy Białowieskiej, a następnie na Wyżynie Białostockiej i na południowym skraju Niżu Pruskiego. W 1958 roku liczebność populacji w Polsce szacowano na 130 osobników, w 1969 na 300, a 1975 roku na 500¹⁶.

W związku z zagrożeniem spowodowanym wzrastającą degradacją środowiska przyrodniczego, powstała koncepcja wprowadzenia hodowli fermowej bobrów. Miała ona na celu zasilanie populacji żyjących w rezerwach i zasiedlanie innych rejonów, w których dotychczas bobry nie występowały. W styczniu 1974 roku Państwowa Rada Ochrony Przyrody zatwierdziła projekt pod nazwą „Aktywna ochrona bobra europejskiego w Polsce”, a rok później zawarto porozumienie pomiędzy Radą, Polskim Związkiem Łowieckim i Instytutem Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN, dotyczące przeprowadzenia programu aktywnej ochrony bobra.

¹³ J. Karetko, S. Dąbrowski, op. cit., s. 104.

¹⁴ S. Dąbrowski i in., op. cit., s. 84.

¹⁵ H. Okarma, A. Tomek, op. cit., s. 137.

¹⁶ Ibidem, s. 270.

Program ten realizował Zakład Doświadczalny PAN przy czynnej pomocy Polskiego Związku Łowieckiego. Stanowiska bobrów wolnożyjących zasilano bobrami z hodowli fermowej, dokonywano też odłowów w celu przesiedlenia tych zwierząt na inne tereny, bowiem do tej pory występowały w naturalnym środowisku tylko w północno-wschodniej Polsce.

Wprowadzenie gatunku przyniosło dobre rezultaty. Bobry „przyjęły się” nie tylko na ziemiach na wschód od Wisły, ale także na terenach Wielkopolski, a nawet w rejonach Beskidu Niskiego. Współpracując z Zakładem Doświadczalnym PAN na Mazurach w Popielnie, myśliwi zasiedlili bobrami wiele otwartych łowisk, otaczając je jednocześnie należytą opieką. Obecnie przez PZŁ utrzymywanych jest kilkudziesięciu strażników bobrowniczych. Ssaki, wyhodowane w eksperymentalnej fermie w Popielnie, przeniesione w warunki naturalne doskonale dają tam sobie radę i szybko się do nich przystosowują. Ich stan liczebny wynosił w 1980 roku – 1500 osobników, w 1985–3200, w 1990–5000, a w 1991 roku osiągnął 6800 sztuk. Pomyślny wynik, uzyskany przy szerokiej introdukcji bobra, a tym samym odbudowa populacji tego niezwykle cennego gatunku jest najlepszym dowodem na konieczność ścisłej współpracy łowiectwa z nauką¹⁷. Obecnie bobry występują praktycznie w całym kraju, a najliczniej zasiedlają północno-wschodnią część Polski. W 2000 roku liczebność bobrów w naszym kraju szacowano na około 18 000 osobników¹⁸.

Rola Otokara Rudke w tworzeniu i zarządzaniu rezerwatem bobrowym na rzece Pasłęce

W 1945 roku Otokar Rudke został oddelegowany przez Ministerstwo Leśnictwa do miejscowości Kudypy. Jako nadleśniczy i wytrawny myśliwy bacznie obserwował żerującą tam zwierzynę. Zauważył również pierwsze bobry, które były już wtedy rzadkością i dużą atrakcją. Ze względu na brak zakazu polowania na bobry ich populacja była bardzo nieliczna. Powojenna ochrona zwierząt prowadzona celowo przez Ministerstwo Leśnictwa uwidaczniała się m.in. w ustaleniu kwot za odstrzał zwierzyny leśnej: żubrów, łosi, danieli, muflonów i innych zwierząt, w tym także na odstrzał bobrów krajowych, jak i kanadyjskich. Prawo łowieckie nie zakazywało odstrzału bobra, ale trzeba było za niego drogo płacić: 6000 zł za krajowego, 3000 zł za kanadyjskiego, a dla porównania za żubra 100 000 zł¹⁹.

W 1946 roku sytuacja diametralnie zmieniła się. Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Mazurskiego w Olsztynie, w piśmie do nadleśniczego Rudke, wyraziła zainteresowanie ochroną populacji bobrów na kudypskich terenach. Wtedy też, chyba po raz pierwszy, zaczęto myśleć o planowanym utworzeniu rezerwatu

¹⁷ M. Mazaraki, op. cit., s. 158–159.

¹⁸ H. Okarma, A. Tomek, op. cit., s. 139–140.

¹⁹ Archiwum Prywatne Rodziny Rudke i Sługockich (dalej: APRRS), Tymczasowy minimalny cennik na użytki z łowiectwa, obowiązujący z dniem otrzymania za odstrzał, Ministerstwo Leśnictwa, Łódź 19 IX 1945 r. Kopie tego dokumentu oraz innych cytowanych w pracy znajdują się w posiadaniu autorki.

bobrów. Działalność Otokara Rudke zmierzała dokładnie w tym samym celu co ministerstwa – by tego pięknego zwierza, tradycyjnie zamieszkującego ziemie polskie, chronić. Pilne obserwacje tamtejszych żeremi i rodzin bobrzych zaowocowały szybką korespondencją z ministerstwem. Informacja zwrotna z nadleśnictwa brzmiała następująco: „1. Żeremi jest znanych pięć, bobrów około 16 sztuk. 2. Gatunek bobrów jeszcze nie stwierdzony, prawdopodobnie krajowy. 3. Nadleśnictwo projektuje włączenie do rezerwatu dwa leśnictwa Żelazowice i Bobry oraz całe jezioro Żelazne „Eissings” i enklawę Nowy-Młyn. Zakazanie łowienia ryb na jeziorze i rzekach w granicach oznaczonych na planie. Założenie tablic ostrzegawczych wzdłuż rzeki i jeziora o zakazanym wstępie pod surową odpowiedzialnością. Ogłoszenie za pośrednictwem gmin Łukta i Sząbruk, że leśnictwa Żelazowice i Bobry są rezerwatem, na teren którego wstęp jest wzbroniony. Przejście gospodarstwa wraz z młynem Nowy-Młyn, które jest enklawą już latem 1945 r. przejęte na rzecz Lasów Państwowych”²⁰.

Otokar Rudke z niekwestionowanym zachwytem obserwował codzienne życie bobrzych rodzin. W swoim sprawozdaniu z 19 marca 1946 roku napisał: „Piękny ten i dawny mieszkaniec naszego kraju żyjący tu w naturalnych warunkach jest chlubą Nadleśnictwa i otaczany pieczołowitą opieką na jaką tylko stać tutejszy personel. Jak chronili tu Niemcy bobry świadczy jedna z pozostałych tablic, której napis przytaczam: *Forstamt Kudippen Rewirforsterei Nigelshorts. Das Betreten Dieser Flache ist unter Todesstrafe verboten* [w tłumaczeniu: Nadleśnictwo Kudypy, Leśnictwo Rejonowe Nigelshorts. Wejście na ten obszar jest pod karą śmierci zabronione]”. Na koniec dodał: „Projektowany rezerwat jest koniecznym z przestrzeganiem najsurowszej ochrony”²¹. W raporcie o stanie liczebnym bobrów na terenie Kudyp Otokar Rudke pisał: „Po dłuższej obserwacji leśnictwo ustaliło 18 sztuk bobrów stale przebywających na rzece Pasłęce i 2 w jeziorkach w oddziale 249”²².

W prywatnych notatkach Ottona Rudke widnieje następujący wpis świadczący o usilnych staraniach w sprawie ochrony bobrów: „Z najcenniejszych zwierząt futerkowych posiadamy na terenie Nadleśnictwa Państwowego Kudypy legendarnego bobra. Nie są to bobry chowane w klatkach lub ogrodzeniach, ale zamieszkałe swobodnie w dzikim i naturalnym stanie na bagnach, rzekach i jeziorach. W roku 1927 para bobrów chowana w pewnym majątku uciekła i wędrując rzekami, obrała sobie na stałe osiedle przepiękną, dziką okolicę nad brzegami rzeki Pasłęki. Bagna i brzegi rzek porośnięte kępami krzewów i drzew liściastych oraz różnorodną florą, dały doskonałe pożywienie tym dużym gryzoniom i możliwość rozmnażania się. Dzisiaj stan bobrów oblicza się w danej okolicy na około 40 sztuk. Życie swoje zastosowały do miejscowych warunków i nielicznie tylko budują domki na powierzchni wód, zasadnicze domki swoje zakładają w ziemi pod wysokimi brzegami rzeki. Można przypuszczać, że w niedługim czasie bobry rozprowadzą się na wszystkie dogodne dla nich tereny, ponieważ już obecnie jest znanych kilka rodzin w dalszych okolicach. W dawniejszych czasach bobry

²⁰ Ibidem, Pismo O. Rudke do Dyrekcji Lasów Państwowych, Kudypy 18 III 1946 r.

²¹ Ibidem, O. Rudke, Bobry na terenie Nadleśnictwa Kudypy 19 III 1946 r.

²² Ibidem, O. Rudke, Raport o stanie bobrów 27 III 1946 r.

na Mazurach nie były rzadkością, lecz zachłanność ludzka wytepiła je zupełnie, ostatni bowiem bóbr został zabity w roku 1844. Obecnie po 100 latach mamy znów bobry i zawdzięczając ściślejszej ochronie i utworzeniu rezerwatu, będą mogły się w spokoju rozmnażać, a jak dojdą do takiego stanu jak zające, to i myśliwi doczekają się prawa polowania²³.

W 1948 roku Otokar Rudke współuczestniczył w pisaniu książki *Łowiectwo na Pomorzu wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923–1948*. W rozdziale poświęconym bobrom Rudke napisał: „Zdawało się, że na skutek pionierskiej, a często też niszczycielskiej pracy człowieka bóbr zaginął bezpowrotnie na naszych ziemiach. Z niedostępnych puszczy pozostały racjonalnie zagospodarowane lasy, bagna osuszono i zamieniono na pola uprawne i już nigdy, zdawało się, nie będzie miejsca dla bobrów w dzikim stanie – a jednak tak nie jest. Bobry mogą żyć i rozmnażać się na wolności w pobliżu człowieka, o ile ten potrafi je chronić i nie przeszkadza im w ich bytowaniu i o ile bobry znajdują dogodnie i odpowiadające im miejsce.

Otóż w Polsce znalazły takie idealne miejsce zamieszkania na terenie Pomorza Wschodniego, na zachód od Olsztyna w Nadleśnictwie Kudypy, w dwóch leśnictwach Bobry i Żelazowice; przez lasy te przepływa rzeka Pasłęka wraz z dopływem Gilbynek tworząc liczne pętle i zakręty, niedostępne wysepki i bagna. W tym jednym z najbardziej pięknych i malowniczych zakątków, w kryształowo-czystej i zimnej wodzie o fantastycznie dzikich urwistych brzegach, w miejscu jakby przeniesionym z „Kanady pachnącej żywicą”, mieszkają bobry. (...) W czasie ostatniej wojny przywieziono i wpuszczono tu sześć sztuk bobrów (prawdopodobnie europejskich) dla odświeżenia krwi. Obecny stan oblicza się na około 50 sztuk. Żeremia swe częściowo tylko budują na powierzchni wody w kształcie kopuł z gałęzi i traw, przeważnie jednak wykorzystują strome brzegi, gdzie wykopują sobie w ziemi bezpieczne schroniska. Znaczna ilość bobrów rozchodzi się po okolicy i zakłada nowe rodziny. Meldunki o pojawieniu się bobrów nadeszły już z kilku nadleśnictw tutejszego okręgu”²⁴.

Starania nadleśniczego uwieńczone zostały sukcesem i w 1947 roku utworzony został rezerwat bobrowy, obejmujący obydwie leśnictwa Bobry i Żelazowice. Od tej pory należało dbać o stan populacji i pilnować, by bobry mogły spokojnie żyć i rozmnażać się. Niestety, dużym utrapieniem nadleśniczego Rudke, który został mianowany kierownikiem rezerwatu, były konflikty z okolicznymi rolnikami. Ponieważ bobry to zwierzęta bardzo płochliwe, wszelka działalność na terenie rezerwatu winna być prowadzona z najwyższą ostrożnością i starannością. Należało zachować 50 m terenu ochronnego od okolicznych wód rezerwatu, na co nie chcieli zgodzić się tamtejsi mieszkańcy. Kwestionowali przepisy wystosowane przez ministerstwo i bezprawnie wkraczali na chroniony teren. Wszystkie te sytuacje zaowocowały stopniowym zanikaniem populacji bobrów na tych terenach i zagrożeniem istnienia samego rezerwatu.

²³ Ibidem, O. Rudke, *Bobry na Mazurach*, Kudypy 19 X 1947 r.

²⁴ *Łowiectwo na Pomorzu, La Chasse en Pomeranie, wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923–1948*, red. J. Goetz, Toruń 1948, s. 82–83.

Zgodnie z zarządzeniem nr 17 Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 23 stycznia 1958 roku, za rezerwat przyrody pod nazwą „Ostoja Bobrów Kudypy” uznano obszar wzdłuż rzeki Pasłęki, położony w gromadach Łukta i Biesal w powiecie ostródzkim i w gromadach Wołowno i Gietrzwałd w powiecie olsztyńskim²⁵. Zgodnie z zarządzeniem rezerwat powołano w celu ochrony bobrów, na terenie ich bytowania wprowadzono liczne zakazy, np. koszenia traw, wycinania drzew, trzciny, sitowia, zbioru owoców, ziół, wypasania zwierząt gospodarskich, polowania, łowienia ryb, niszczenia nor i żeremi. W celu wzmocnienia ochrony bobrów na terenie Nadleśnictwa Kudypy powołano tzw. „strażników bobrowych” – byli oni zobowiązani do ochrony tych zwierząt przed kłusownictwem, monitoringu liczebności populacji i zapewnianiu odpowiednich warunków dla ich bytowania.

Czyniono też starania, by populacje bobrów wzmocnić w innych obszarach naszego regionu. W 1961 roku naturalną populację występującą nad Pasłęką zasiloł czterema bobrami z populacji woroneskiej, odłowionymi w likwidowanym rezerwacie w Oliwie. Dwa lata później pisano w publikacji *Chrońmy przyrodę i jej zasoby*, że „na terenie rezerwatów [nad rzeką Pasłęką] obecnie żyje ponad 90 bobrów. W ostatnim okresie stwierdzono niszczenie bobrów i ich żeremi przez kłusowników, dlatego też tą drogą apelujemy do społeczeństwa o przyjscie z pomocą władzom ochrony przyrody w celu otoczenia bobrów opieką na naszym terenie”²⁶. To właśnie dla ochrony bobrów w 1970 roku powołany został kolejny rezerwat pod nazwą „Ostoja bobrów na rzece Pasłęce”.

Bobry w województwie warmińsko-mazurskim w czasach obecnych

Z biegiem lat okazało się, iż bobry zadomowiły się na Warmii i Mazurach wyjątkowo dobrze. Z różnych opracowań wiemy, iż szybko się rozrastały w kolejne liczne bobrze rodziny. W opracowaniu Zakładu Ornitologii PAN czytamy: „Obecnie [2003 r.] bóbr na terenie rezerwatu jest bardzo liczny ssakiem. Podczas prac terenowych stwierdzono 118 stanowisk rodzinnych z czynnymi norami lub żeremiami. Bobry żyjące na tym obszarze zamieszkują głównie nory – 96 rodzin (w jednym przypadku stwierdzono norożeremie), tylko czasami budują żeremia – 8 rodzin. Na 13 stanowiskach nie zostały znalezione nory, jednak ślady pozostawione przez zwierzęta jednoznacznie wskazują na zajęte stanowiska”. Jak napisano w dalszej części opracowania bóbr zasiedla niemal cały rezerwat równomiernie, tylko w niektórych miejscach osiągając wyższe zagęszczenia. Jedynie w kilku miejscach bobra nie stwierdzono. Średnie zagęszczenie bobra w rezerwacie jest bardzo wysokie – jedna rodzina na 1,5 km rzeki²⁷.

²⁵ Zarządzenie Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 23 stycznia 1958 r. w sprawie uznania za rezerwat przyrody, „Monitor Polski” 1958, nr 11, poz. 72.

²⁶ *Chrońmy przyrodę i jej zasoby. Przewodnik po wystawie objazdowej*, autorzy scenariusza i przewodnika J. Panfil, W. Radziwinowicz, Olsztyn 1963, s. 23.

²⁷ T. Mokwa i in., *Fauna ssaków (Mammalia) rezerwatu Ostoja Bobrów na rzece Pasłęce*, Gdańsk 2003, s. 18–19, maszynopis w posiadaniu autorek.

Ten, mający ponad 200 km długości, rezerwat jest bardzo interesujący i zróżnicowany pod względem krajobrazowym. Zawiera dzikie, przełomowe odcinki rzeki, ponadto odcinki nizinne, gdzie rzeka leniwie płynie między łąkami i torfowiskami (te odcinki zostały niestety zmeliorowane w latach 60. XX w.) oraz piękne, chronione przed nadmierną presją turystyczną jeziora. To właśnie dzięki bobrom wartość przyrodnicza opisywanego rezerwatu jest taka wysoka. Wznosząc tamy na ciekach wodnych zwierzęta te podnoszą poziom wód powierzchniowych, przez co poziom naświetlenia terenu jest większy, stwarzając tym samym bardzo dobre podłoże dla rozwoju roślinności wodnej. Dzięki rozwojowi roślinności koryto rzeczne stabilizuje się, działa też jako filtr i zbiornik osadów docierających z sąsiednich ekosystemów. Spowolnienie przepływu wód sprzyja rozwojowi wielu gatunków bezkręgowców wodnych, które stanowią pożywienie dla licznych ryb, płazów, gadów i ptaków²⁸.

Dokładna ocena liczebności bobra na rzece Pasłęce jest niezwykle trudna. Ocenia się, że w polskich warunkach średnio rodzina bobrów wychowuje rocznie dwoje młodych. Śmiertelność młodych bobrów jest niewielka i może wynosić w pierwszych dniach życia około 15 %. Gdyby stosować ten prosty przelicznik, można by wnioskować, że w obrębie rezerwatu żyje co najmniej 480 bobrów (118 stanowisk x 4 osobniki stanowiących rodzinę = 472). Liczba ta z pewnością jest wyższa, gdyż Pasłękę z pewnością zamieszkują także osobniki w drugim roku życia oraz osobniki trzecieoroczne, które opuszczają rodzinne nory wiosną. Jednak w populacjach mocno zagęszczonych znacznie zmniejsza się liczba nowo urodzonych bobrów. W związku z tym wydaje się, że populację bobrów w obrębie rezerwatu można by ostrożnie oszacować na minimum 450–550 osobników.

W rezerwacie bobry bardzo rzadko budują tamy. Jedynie w górnym biegu rzeki, w kilku miejscach Pasłęka jest całkowicie przecięta tamami. Pozostałe znalezione tamy zbudowane zostały na ciekach lub rowach melioracyjnych doprowadzających wodę do rzeki. Nad Pasłęką bobry żyją głównie w norach, rzadziej w żeremiach, wyjątkowo w norożeremiach. Systemy nor są zazwyczaj bardzo rozległe, a jedna rodzina w obrębie swego terytorium może mieć kilka takich systemów nor oddalonych od siebie nawet na znaczną odległość. W wielu sytuacjach, szczególnie na terenach otwartych, stare systemy nor zapadają się, obniżając poziom gruntów (głównie łąk), które z czasem podmakają i stają się zabagnione. Sytuacja taka ma miejsce np. w pobliżu Gamerek Wielkich. Na terenach rolniczych nory mogą stanowić także pewne zagrożenie dla ludzi lub zwierząt gospodarskich, jednak negatywne skutki przebywania bobrów na Pasłęce są niewielkie. Kilkakrotnie zdarzyło się, że podczas prowadzenia prac terenowych stare nory zapadały się, a obserwator częściowo wpadał nogą do głębokiej dziury. Nory kopane na obszarach zadrzewionych lub leśnych są umocnione poprzez systemy korzeniowe drzew i stanowią znacznie mniejsze zagrożenie.

Odtworzenie populacji bobra w Polsce jest spektakularnym sukcesem. Niestety, wynikają też z tego konsekwencje, których nikt chyba nie przewidywał, kiedy

²⁸ P. Janiszewski, V. Hanzal, W. Misiukiewicz, *Problematyka gospodarowania populacją bobra europejskiego *Castor fiber* w Polsce*, w: *Łowiectwo w Polsce w XXI wieku – realia i oczekiwania*, t. 2, red. S. Gorczyca, Gdańsk–Olsztyn 2015, s. 183–185.

program reintrodukcji był inicjowany. Poziom szkód dokonywanych przez bobry jest obecnie tak wysoki, że koszt odszkodowań przewyższa sumę rekompensat wypłacanych przez Skarb Państwa za straty czynione przez wszystkie inne gatunki chronione (niedźwiedź, wilk, żubr). Nie ma, niestety, opracowanej dobrej strategii, jak należy prowadzić dalszą politykę gospodarowania tym gatunkiem²⁹.

Polski Związek Łowiecki nakłada na koła, na których terenie występują bobry, obowiązek ochrony, wspólnie z personelem Lasów Państwowych, wszystkich stanowisk bobrowych. „Ochrona ta jest konieczna, gdyż bobrami interesują się ludzie niemający na względzie ich dobra, a chcący zdobyć cenne futra bobrowe, lub pospolicci wandale niszczący bobrowe żeremia. Jeżeli populacja bobrów będzie nadal wzrastać, być może bóbr wejdzie znów na listę zwierząt łownych”³⁰.

Dzięki ścisłej ochronie gatunkowej pogłowie bobrów w kraju wzrasta. Obecnie bobry w Polsce przekroczyły liczebność 68 000 sztuk, z czego na Warmii i Mazurach żyje ponad 10 000. W ostatnich latach ich populacja kształtowana się w woj. warmińsko-mazurskim następująco: 2006 rok – 5000, 2007 rok – 5500, 2008 rok – 6000, 2009 rok – 7000, 2010 rok – 7000, 2011 rok – 7500, 2012 rok – 7500, 2013 rok – 10 000, 2014 rok – 10 500 osobników³¹. Ślady ich bytowania bez trudu można zauważyć nad rzekami i jeziorami od Węgorzewa po Nidzicę, od dorzecza Drwęcy po Krutyńnię i Elk.

Podsumowanie

Historia bobrów na naszych terenach zatoczyła koło. Kiedyś tak liczne zwierzęta, z czasem ginące, aż prawie zupełnie wytrzebione, znowu chętnie osiedlają się tu, rozmnażają i cieszą swym przebywaniem w bliskiej symbiozie z człowiekiem. Niestety, szkody wyrządzone przez te zwierzęta są znaczne. W 2015 roku wypłacono rolnikom odszkodowania w wysokości około 2 mln złotych³².

Najświeższą relację z bytowania bobra, ale już w centrum Olsztyna, mamy z lutego 2016 roku. W jej świetle bobry nie próżnują i po swojemu porządkują Park Podzamcze przy samej olsztyńskiej starówce nieopodal olsztyńskiego zamku³³. Jaka będzie przyszłość tego zwierzęcia na Warmii i Mazurach? Czy w wyniku uznania bobra za szkodnika, myśliwi otrzymają zgodę na jego odstrzał? Czy będziemy – jak w czasach krzyżackich i biskupich – nosili futra z bobrzych skórek, a ich mięso jadalni, jak smakołyk? To nam pokażą kolejne lata wzajemnego oddziaływania człowieka i bobra w środowisku przyrodniczym naszego kraju i regionu.

²⁹ H. Okarma, A. Tomek, op. cit., s. 270.

³⁰ M. Mazaraki, op. cit., s. 158–159.

³¹ P. Janiszewski, V. Hanzal, W. Misiukiewicz, op. cit., s. 189; informacja uzyskana z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie, 24 VIII 2015 r., pismo w posiadaniu autorek.

³² <http://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/1,48726,19136445,bobry-wyrzadzily-milionowe-straty-na-warmii-i-mazurach.html#TRrelSST> (dostęp 1.03.2016 r.).

³³ <http://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/1,48726,19597853,bobry-po-swojemu-porzadkuja-parku-podzamcze-zdjecia.html#ixzz41drqFqw4> (dostęp 1.03.2016 r.).

BIBLIOGRAFIA**Ź r ó d ł a**

Archiwum Prywatne Rodziny Rudke i Sługockich
Zarządzenie Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 23 stycznia 1958 r.
w sprawie uznania za rezerwat przyrody, „Monitor Polski” 1958, nr 11, poz. 72.
Mokwa T. i in. 2003. *Fauna ssaków (Mammalia) rezerwatu Ostoja Bobrów na rzece
Pasłęce*, maszynopis, Gdańsk.

O p r a c o w a n i a

- Achremczyk S. 2010.** *Historia Warmii i Mazur*, t. 1: *Pradzieje – 1772*, Wydawnictwo Elset, Olsztyn.
- Dąbrowski S., Polkowski B., Wołos L. 1999.** *Obszary chronione i pomniki przyrody województwa warmińsko-mazurskiego*, Wydawnictwo Urząd Wojewódzki, Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa, Olsztyn.
- Goetz J. 1948.** *Łowiectwo na Pomorzu, La Chasse en Pomeranie*, wydane w roku jubileuszowym 25-lecia Polskiego Związku Łowieckiego 1923–1948, Nakładem Wojewódzkich Rad Łowieckich w Olsztynie, Sopotcie, Szczecinie i Toruniu, Toruń.
- Hoffmann M. J. 2011.** *Pradzieje ziem pruskich*, w: Lewandowska I. (red). *Dziedzictwo ziem pruskich. Dzieje i kultura Warmii i Mazur*, Wydawnictwo Elset, Olsztyn.
- Janiszewski P., Hanzal V., Misiukiewicz W. 2015.** *Problematyka gospodarowania populacją bobra europejskiego *Castor fiber* w Polsce*, w: Gorczyca S. (red.), *Łowiectwo w Polsce w XXI wieku – realia i oczekiwania*, t. 2, Wydawnictwo Mantis, Gdańsk–Olsztyn.
- Karetko J., Dąbrowski S. 2006.** *Zmiany populacji zwierząt na Warmii i Mazurach w ciągu wieków*, w: Łysiak W. (red). *Las w kulturze polskiej*, t. VII, Wydawnictwo Eco, Poznań.
- Kryński A. 1991.** *Z kart łowiectwa polskiego*, Wydawnictwo Sport i Turystyka, Warszawa.
- Lewandowska I., Szkamruk S. 2015.** *Otton Alfons (Otokar) Rudke 1902–1993. Początki powojennego leśnictwa, łowiectwa i bobrownictwa na Warmii*, Wydawnictwo Warmia i Mazury w Europie, Olsztyn.
- Mazaraki M. 1993.** *Łowiectwo w Polsce*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków.
- Okarma H., Tomek A. 2008.** *Bóbr europejski (*Castor fiber*) Gatunek chroniony*, w: *Łowiectwo*, Wydawnictwo Edukacyjno-Naukowe H2O, Kraków.
- Panfil J. 1985.** *Pojezierze Mazurskie*, Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Warszawa.
- Panfil J., Radziwinowicz W. 1963.** *Chrońmy przyrodę i jej zasoby. Przewodnik po wystawie objazdowej*, Wydawnictwo Muzeum Mazurskie, Olsztyn.

STRESZCZENIE

Artykuł omawia wzajemne oddziaływania przyrodnicze i środowiskowe ludzi i bobrów na terenie ziem pruskich (Warmii i Mazur) od czasów najdawniejszych po współczesność. Charakteryzuje środowisko bytowania bobra, który należy do grupy największych gryzoni Eurazji. Bardzo ważną rolę w tworzeniu i zarządzaniu rezerwatem bobrowym na rzece Pasłęce po II wojnie światowej odegrał nadleśniczy z podolsztyńskich Kudyp – Otokar Rudke. Dokumenty przekazane przez jego spadkobierców, a także znalezione w Archiwum Dyrekcji Lasów Państwowych oraz Instytucji Pamięci Narodowej, pozwoliły na zaprezentowanie biografii tej nietuzinkowej postaci i jej roli w ochronie bobrów. Zakończenie artykułu wskazuje na obecny stan liczebny bobrów w województwie warmińsko-mazurskim i szkody wynikające z ich bytowania. Tekst ten może być wykorzystany do badań komparatystycznych w innych regionach Polski i Europy.

Słowa kluczowe: Warmia i Mazury, przyroda, bobry, leśnictwo.

SUMMARY

The article discusses the natural and environmental relationships between people and beavers in the former Prussia (present Warmia and Masuria) from the earliest periods to the present day. It characterises the natural habitat of the beaver which belongs to the largest rodents of Eurasia. Otokar Rudke – the forest district manager from Kudypy near Olsztyn – played a very important role in the development and management of the beaver reserve on the Pasłęka river after the World War II. The documents handed over by his heirs as well as those found in the archives of the Directorate of State Forests and the Institute of National Remembrance, allowed to present this outstanding personality's biography and his role in the protection of beavers. The end of the article points out the current number of beavers in Warmia and Masuria region and damages resulting from their existence. This text can be used for comparative studies in other Polish regions and Europe.

Keywords: Warmia and Masuria, nature, beavers, forestry.